

KWARTALNIK RADY OSIEDLA „STARE WINOGRADY”



Stare Winogrody



SIEDZIBA RADY OSIEDLA:
61-663 Poznań ul. Brandstaettera 6
(Szkoła Podstawowa nr 38)
www.starewinogrody.pl
tel. 604 853 972

E-mail: kontakt@starewinogrody.pl
Dyżury w każdy czwartek w godz. 16.00 – 17.00
w siedzibie Rady



Taki obiekt powstanie na miejscu dawnego sklepu „SŁOWIANIN” przy ul. Starowiejskiej. Zielone schody prowadzić będą do nowego sklepu PSS „Społem” – nowej wersji dawnego blaszaka.

Rozpoczynamy kolejną już XIX edycję konkursu „ZIELONY POZNAŃ”.

Zachęcamy wszystkich mieszkańców do zgłaszania swoich ogrodów, balkonów, zieleńców, czy trawników. W zeszłorocznym konkursie osiedle reprezentowało tylko 10 mieszkańców. Jednak miło nam poinformować, że jedną z głównych nagród w zeszłorocznym konkursie zdobył mieszkaniec właśnie naszego osiedla **pan Grzegorz Pęchorzewski – I miejsce za urządzony teren zielony wokół baru „Umberto” na Cytadeli.**

UWAGA! Obowiązkowa deratyzacja.

W celu zapobiegania powstawania chorób zakaźnych przenoszonych na ludzi i zwierzęta przez szczury i myszy, Prezydent Miasta Poznania Zarządzeniem Nr 128/2012/P z dnia 20.02.2012 r. zobowiązał właścicieli nieruchomości do przeprowadzenia w dniach od 16 kwietnia 2012 r. do dnia 05 maja 2012 r. obowiązkowej deratyzacji.

Wszelkie informacje o realizowanej akcji deratyzacyjnej, a także miejscach gdzie można zakupić preparaty specjalistyczne można uzyskać w WGKiM pod nr telef. 61 87 84 258, 61 87 84 257, 61 87 84 252 oraz pod nr 986 Straży Miejskiej działającym całodobowo.

Kara za posadzenie drzewa

Bezprawne posadzenie drzew i krzewów na miejskim gruncie może kosztować nawet ponad 1300 zł. Taką karę zapłaci jeden z mieszkańców Ławicy.

Urząd Miasta wysyła faktury do mieszkańców, którzy posadzili krzewy lub drzewa na miejskim gruncie. Taki rachunek otrzymał mieszkaniec Ławicy, który 10 lat temu posadził zieleń przed swoim płotem. Musi zapłacić ponad 1300 złotych kary. *Jeżeli ktoś korzysta z gruntów miejskich bezumownie staramy się te pieniądze wyegzekwować* – mówi Krzysztof Jończyk, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami UM. *Nie można dokonywać takich działań bez zgody. Gdyby tak każdy mógł sadzić sobie drzewo w dowolnie wybranym miejscu było by*

to niezgodne z prawem – mówi Mariusz Wiśniewski, przewodniczący komisji rewitalizacji Rady Miasta.

Żeby uniknąć kłopotów, przed posadzeniem roślin trzeba zgłosić taki zamiar w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami przy ulicy Gronowej i podpisać umowę o korzystaniu z gruntów miejskich. *Oddajemy te nieruchomości w najem. Nie są to duże pieniądze liczone według zarządzenia pana prezydenta* – dodaje Krzysztof Jończyk. Roczna opłata za metr kwadratowy wynosi 1,20 zł.

Radzimy sprawdzić mieszkańcom, czy wszystko mają uregulowane w tej sprawie, żeby nie spotkały ich niemiłe niespodzianki



**Biuro Informacji
Teleinformatyczne
(61) 646 33 44**

**to miejski telefon pierwszego
kontaktu - POZnan*Kontakt**

INFORMUJE KLIENTÓW URZĘDU

gdzie, kiedy, w jaki sposób załatwić sprawę w Urzędzie (niezbędne formularze, załączniki, opłaty, wymagane dokumenty etc.)

WSPIERA URZĄD

W SFERZE OBSŁUGI KLIENTA

poprzez udzielanie odpowiedzi na powtarzające się pytania mieszkańców z obszarów działalności Urzędu.

POMAGA MIESZKAŃCOM

rezerwując terminy ich wizyt w Urzędzie oraz przyjmując zgłoszenia awarii urządzeń miejskich (np. parkomatów)

BADA NASTROJE I OPINIE

MIESZKAŃCÓW przeprowadzając telefoniczne ankiety

POZnan*Kontakt

jest czynny w godzinach pracy Urzędu:
w poniedziałki od 7:30 do 17:00
od wtorku do piątku od 7:30 do 15:30

SMS-owy System Ostrzegawczy

Centrum Zarządzania Kryzysowego m. Poznania informuje, że uruchomiło system do przekazywania ostrzeżeń na telefony komórkowe w postaci krótkich wiadomości tekstowych (sms). Dzięki temu systemowi można otrzymywać informacje o sytuacjach kryzysowych w mieście, zagrażających zdrowiu i życiu oraz konieczności ewakuacji z określonych rejonów miasta. Poznań został podzielony na 42 obszary – osiedla, którym odpowiadają 42 kody – zgodnie z podziałem miasta na samorządy pomocnicze. Wszystkie osiedla otrzymały swój kod rejestracyjny. Każdy mieszkaniec może wysłać kod swojego osiedla pod numer **661 000 112** i zarejestrować się w serwisie informacyjnym. Otrzymywanie ostrzeżeń w ramach systemu jest bezpłatne, użytkownik ponosi koszt tylko przy rejestracji – zgodnie z cennikiem operatora własnego telefonu komórkowego.

Kod rejestracyjny dla Starych Winograd – Tak.poz29

Kod wyrejestrowujący – Nie.poz29

INNE WAŻNE TELEFONY:

- alarmowy 112
- Straż Pożarna 112, 998
- Policja 997
- Straż Miejska 986
- Pogotowie ratunkowe – wypadki 999
- Nagłe zachorowania – 61 866 00 66
- Pogotowia:
 - energetyczne – 991
 - gazowe – 992
 - ciepłownicze – 993
 - wodno – kanalizacyjne 994
 - rejonu oświetlenia drogowego – 61 856 17 22
- MPK - 19 445
- Schronisko dla zwierząt - 61 868 10 86

WARTOSTRADA A BULWAR NA SZELĄGU

Radni przyjęli budżet miasta na 2012 rok. Znalazły się w nim pieniądze na fragment poznańskiej Wartostrady. Docelowo ma to być sieć ścieżek rowerowych i bulwar spacerowy nad Wartą.

550 tysięcy złotych z budżetu miasta zostanie w tym roku przeznaczonych na poznańską Wartostradę. - *Poprawka ta została wprowadzona przez samego prezydenta i zaakceptowana przez większość radnych.*

Co uda się zrobić za pół miliona złotych? - *Przede wszystkim dokończyć ścieżkę nad Wartą wzdłuż ulicy Szelągowskiej - tak zwany bulwar szelągowski. Na całej długości tego odcinka od Garbar do mostu Lecha ma powstać ścieżka. Dodatkowo, te pieniądze pozwolą na zaprojektowanie nowych odcinków Wartostrady. Jeden (850 metrów) pomiędzy mostem św. Rocha a mostem Chrobrego, a drugi od rzeki Głównej do Cybiny. Projekt, obejmujący budowę całej Wartostrady, ma pochłonąć w sumie 12 milionów złotych. - Kwota 550 tys. przy całym budżecie projektu może się wydawać niewielka, ale dzięki tym środkom i tak inwestycja nabierze ogromnego rozpędu. W tym roku poznaniacy, radni i urzędnicy dostrzegą na przykładzie Szeląga, jak fantastycznym projektem jest Wartostrada i że z roku na rok środków na ich realizację będzie coraz więcej. Cała Wartostrada ma być gotowa najpóźniej za cztery lata.*



Niestety zmartwię w tym miejscu miłośników naturalnych ścieżek. Nasza, którą zbudowaliśmy wzdłuż ul. Nadbrzeże zostanie pokryta asfaltem. Włączona do tworzonej Wartostrady ma tworzyć jednolitą całość. Jest też inny aspekt, ścieżka leży na terenie zalewowym i w przypadku powodzi tłuczeń zostanie zabrany, wypłukany przez wodę. Chodzi też o to, że droga ma być przyjazna nie tylko dla biegaczy, ale spacerowiczów z wózkami (dziecięce, inwalidzkie), rowerów i rolek.

W związku z zaplanowanymi pracami wstrzymaliśmy montaż ławek i koszy.

Halina Owsiana

NAPRAWMY TO!

Denerwują cię dziury w chodnikach i zepsute latarnie, ale nie wiesz, komu to zgłosić? W załatwieniu problemu chcemy ci pomóc portal naprawmyto.pl. Wystarczy wejść na stronę, wybrać rodzaj usterki i nanieść go na mapę miasta. System działa w kilkunastu miastach, właśnie ruszył w Poznaniu

Czekasz na tramwaj, ale nie możesz usiąść, bo wandal zepsuł ławkę na przystanku. W dodatku wybił szybę. Trzeba gdzieś to zgłosić. Tylko, kto się teraz zajmuje przystankami? Dalej MPK czy może Zarząd Transportu Miejskiego? Zresztą jest już po godzinie 15 i tak się nie dodzwonię. Tak większość z nas reaguje na awarie i usterki w mieście. Teraz ich zgłoszenie będzie dużo łatwiejsze.

Od marca w Poznaniu działa portal poznan.naprawmyto.pl. Wystarczy wejść na stronę, wybrać rodzaj usterki i nanieść go na mapę miasta. Można też uściślić opis - np. podać nazwę przystanku i dokładniej określić rodzaj awarii. Nasze zgłoszenie wędruje do moderatora serwisu, a ten przesyła je do odpowiedniej jednostki w mieście - straży miejskiej, Zarządu Dróg czy Zarządu Transportu Miejskiego. Nie trzeba się nawet rejestrować, wystarczy podać swój adres mailowy i za chwilę otrzymujemy potwierdzenie zgłoszenia oraz podziękowanie za „wzięcie sprawy w swoje ręce”. Awarie można też zgłosić, pobierając aplikację na smartfona.

Serwis naprawmyto.pl jest pilotażowym programem, który powstał pod patronatem Fundacji im. Stefana Batorego. Działa w wielu miastach Polski. Nie znajdziemy na nim reklam, bo nie jest to projekt komercyjny.

- Główna maksyma jest prosta: możemy wspólnie dbać o otoczenie. Strona nie ma być batem na urzędników, ale formą wymiany informacji. Dzięki portalowi strażnik miejski nie musi



Strona portalu naprawmyto.pl

przeczesać całą okolicę, ale idzie pod wskazany przez użytkownika adres - dodaje Mączka.

Zgłaszać można właściwie wszystko - od pozostawionych wraków po dziurę w chodniku czy zwisające z budynku sople lodu. Każdy z nas może też zostać „strażnikiem zgłoszenia” - sprawdzić, czy sprawa została załatwiona i zamknąć zgłoszenie na stronie.

Patronat nad projektem objął prezydent Poznania. - Projekt naprawmyto.pl jest ciekawy i innowacyjny, ma szansę zaktywizować ludzi. Mamy nadzieję, że włączą się w niego zarówno mieszkańcy, jak i te instytucje, które dbają, o jakość przestrzeni w Poznaniu. Gorąco do tego zachęcamy!

Co tak naprawdę będzie na Cytadeli?

Relacja ze spotkania dotyczącego umowy dzierżawy budynków bazy technicznej na Cytadeli

W dniu 28 marca 2012 r. w bazie technicznej Zakładu Lasów Poznańskich na Cytadeli odbyło się spotkanie z przedstawicielami Rady Osiedla Stare Winogrody. Uczestniczyli w nim: Dyrektor Zakładu Lasów Poznańskich – p. Mieczysław Broński, Kanclerz Prywatnej Wyższej Szkoły Zawodowej „Kadry dla Europy” – p. Andrzej Roszkiewicz, Rektor Szkoły – p. dr Barbara Kochańska, Reprezentant ZLP na stanowisku promocji lasów – p. Barbara Nowaczyk-Gajdzińska, wykładowca w Szkole KDE (były wiceprezydent M. Poznania) – mgr inż. arch. Jacek May, architekt, autor projektu rozbudowy / modernizacji budynków bazy – p. Joanna Sztoch

W pierwszych słowach wstępu p. Dyrektor ZLP stwierdził, że czuje się zaskoczony i skrzywdzony naszym protestem, ponieważ podejmując rozmowy z ewentualnymi partnerami przedsięwzięcia na Cytadeli miał dobre intencje i zależy mu na dobrym wykorzystaniu niepotrzebnej a bardzo drogiej w utrzymaniu bazy technicznej. Poinformował nas także, że umowa dzierżawy została podpisana dwa dni po wydaniu przez nas opinii negatywnej w tej sprawie. Tym samym okazało się, że informacja przekazana nam przez p. Gajdzińską na spotkaniu w Radzie Osiedla w dniu 17 stycznia nie była prawdziwa. Wtedy, bowiem dowiedzieliśmy się, że jako Rada nie mamy nic do gadania, umowa została podpisana a nasza rola sprowadza się do „pilnowania i patrzenia na ręce” czy partner projektu / inwestor nie będzie próbował przejąć bazy pod pretekstem poczynienia dużych wydatków.

Równocześnie zaprzeczono jakoby Wyższa Szkoła KDE miała na celu przeniesienie swojej siedziby na Cytadelę. Inicjatywa tej „spółki” wyszła ze strony Miasta (konkretnie Zakładu Lasów Poznańskich) z uwagi na problemy finansowe budżetu miasta. Zainteresowanie Szkoły KDE tym pomysłem jak również nakłonienie właściciela szkoły do podpisania umowy było niezmiernie trudne. Według ZLP dzierżawa tego terenu na cele edukacyjne i popularyzacji ochrony środowiska była jedynym i najlepszym sposobem uzyskania ulgi w utrzymaniu drogiej bazy, a przede wszystkim ochrona ten teren przed przejęciem go przez Wydział Gospodarki Nieruchomościami, który to miał w zamierzeniu urządzenie w centrum Cytadeli składowiska odpadów. W zamyśle obu stron ma tutaj powstać jedynie obiekt umożliwiający studentom szkoły odbywanie praktyk pedagogicznych w zakresie szerzenia świadomości ekologicznej oraz otwarcie go na potrzeby osób niepełnosprawnych. Szkoła oferuje metody i narzędzia oraz studentów i wyższą kadre dydaktyczną + pieniądze za wynajem i sfinansowanie modernizacji budynków. Stwierdzono, że przedsięwzięcie nie będzie szkodzić Cytadeli, wpisze się w funkcje parku, nie zmieni jego struktury a pozwoli osobom niepełnosprawnym poznawać przyrodę.

Dyrektor ZLP przedstawił także problemy dotyczące obiektu na Cytadeli w liczbach:

- baza jest droga w utrzymaniu – 1100 m² ogrzewanie prądem kosztuje 130 000 zł, kosztowne odprowadzanie nieczystości – szambo
 - środek bazy bardzo zniszczony, taniej byłoby wyburzyć (to, dla czego nie wyburzą?)
 - ZLP wydawał 8 mln rocznie na utrzymanie zieleni miasta, ZZM ograniczył te wydatki do 1,5 mln, ostatecznie wydają 3 mln
 - na początku tego roku wyjechało bezpowrotnie z bazy 50 szt. ciężkiego sprzętu (inne dane podają 100 sztuk – gdzie tu prawda?)
 - pozostawiono w gestii ZLP prawe skrzydło budynku, z tyłu ławki i sprzęt
- Zapewniono nas, że problem jeżdżenia samochodami nie grozi parkowi, ponieważ wydano zaledwie 5 zezwoleń

na wjazd, a wszelkie nakłady poniesione przez dzierżawcę staną się po ustaniu umowy własnością miasta, (jeśli ma to być tylko modernizacja, to, o jakim zysku będziemy mówić po ustaniu umowy?).

P. Jacek May – architekt i wykładowca w Szkole KDE przedstawił nam projekt bazy po modernizacji – lewe skrzydło mieścić ma 3 sale dydaktyczne, toalety, recepcję i zaplecze, w części środkowej będzie urządzona sala audiowizualna (udostępniana ZLP i innym np. Radzie Osiedla) oraz hala wystawiennicza (okresowo zmieniane ekspozycje tematyczne). Z tyłu, za częścią środkową budynku planowane jest urządzenie ścieżki dydaktycznej, która wg. zapewnień p. Gajdzińskiej nie będzie wychodziła poza ogrodzenie, wg p. Maya będzie na terenie parku, wg p. Dyr ZLP nie uzyska na to zezwolenia konserwatora zabytków (jak widać ile osób tyle opinii). Na dziedzińcu planuje się postawienie szklanego pawilonu, co jednak wymagałoby rozbudowy trafostacji.

Bardzo trudno nam było uzyskać odpowiedź na pytanie – ile osób będzie przebywało w budynku na stałe (1 – 5 z szkoły + 30 pracowników ZLP) ani nie potrafiono oszacować ile będzie osób przyjezdnych (studentów, uczniów, zwiedzających). Zapotrzebowanie na zezwolenia na wjazd na teren parku określono na max 20 szt. (do tej pory podobno jeździło tu bez przerwy 100 szt???)

Nasze pytania o podanie konkretnej liczby osób bądź samochodów wywołały dość agresywną reakcję zarówno p. Gajdzińskiej jak i p. dyrektora. Zarzucono nam, że chcemy pozbawić osoby niepełnosprawne możliwości poznawania przyrody, że jesteśmy bezduszni, i bezlitośni. Użyto różnych argumentów (od marchewki – nie ma lepszego sposobu zagospodarowania bazy w parku, po kij – jak się ten projekt nie uda to miasto zrobi tutaj składowisko odpadów – może toksycznych albo radioaktywnych?) aby nakłonić nas do poparcia pomysłu. Z jednej strony powiedziano nam, że jako jednostka wspierająca nie mamy nic do gadania i o niczym nie będziemy decydować – z drugiej strony p. Gajdzińska usiłowała na nas wymoc obietnicę wycofania naszej negatywnej opinii i napisania opinii pozytywnej.

Całe to spotkanie wywołało u nas jeszcze większy niesmak i rosnącą falę podejrzeń a jedyną osobą posiadającą duże umiejętności interpersonalne (negocjacja, mediacja i dyplomacja) okazała się pani rektor. Nie podoba nam się wymuszanie wygodnych oświadczeń prośbą i groźbą i traktowanie nas jak przygłupich przedszkolaków.

Chcielibyśmy bardzo uwierzyć w świetlaną przyszłość tego projektu i w dobre intencje jego autorów, ale niestety mamy bardzo złe doświadczenia z kontaktu z Urzędem i jego Wydziałami. Z tego względu uważamy, że należy trzymać się zapisu w Studium, który mówi wyłącznie o rekreacyjnej i sportowej funkcji parku oraz gwarantuje mu ochronę w programie NATURA 2000.

Zofia Charłampowicz-Jabłońska



Telefon kontaktowy do przewodniczącej rady osiedla
p. Haliny Owsianej 604 853 972.
Gazetka zawiera informacje własne, ze strony Biuletynu Miejskiego i strony internetowej Urzędu Miasta Poznania.
Redakcja:
H. Owsiana, Z. Charłampowicz-Jabłońska,
J. Wolski, K. Owsiana.